

№ 150.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Ananiasza.
Piąt. św. Józefa Kalas.
Sob. św. Antoniego Z.
Niedz. św. Izajasza Pr.
Pon. św. Cyryla i Metod.
Wt. św. Elżbiety Kr.
Śr. św. Weroniki P.

Wschód słońca godz. 3 m. 44
Zachód słońca godz. 8 m. 23
Dług dnia godz. 16 m. 39
Ubyło dnia godz. 0 m. 06

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 3 lipca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „SIEMENS”

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijęntelę, iż z dniem 1 lipca r. b. przeniosło swe biura, warsztaty i składy z ulicy Piotrkowskiej Nr. 150 do domu własnego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 96.

K. Arkuszewski i S-ka, w Lublinie

dawniej Fabryka Maszyn „J. Arkuszewski w Łodzi

zawładania niniejszym, iż kierownictwo Oddziału Łódzkiego dla rajonu Łódzkiego i gub. kaliskiej, powierzone zostało p. p.

Karolowi Macnerowi
i Gabryelowi Kowalskiemu,
inżynierowi.

Biurowo Oddziału znajdują się będzie w Łodzi, ul. Mikołajowska № 37, Tel. № 40.

Jedyną specjalność: **OGRZEWANIE CENTRALNE, PRZEWIETRZANIE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA I SANITARNE URZĄDZENIA.** 1903

NATURALNA
WODA PRZECZYSZCZAJĄCA

APENTA

Działa skutecznie i łagodnie.

Dr. G. Petacci
Lekarz nadworny Ojca Św. Piusa X.

Krew się leje.

Bez przesłania ultimatum, bez wypowiedzenia i wogóle bez całego aparatu, którego nie pomijają państwa cywilizowane, gdy z bronią w ręku zamierzają rozstrzygnąć między sobą zażargi, przyszło do walk poważnych między bułgarami z jednej—a serbami i grekami z drugiej strony.

W walkach tych bułgarzy—jak się zdaje—są stroną atakującą a rozgrywają się one na dwóch sąsiadujących ze sobą terenach Macedonii. Na pierwszym z nich, t. j. w stronach t. zw. Owczego pola, nad rzeką Zletowo—lewym dopływem Wardaru—w trójkącie między Skopliem, Istipem a Egri Palanką, już od trzech dni toczą się potyczki między bułgarami a serbami, którzy wszędzie odepchnięci zostali ku zachodowi. Na drugim znów—na południowy zachód i na południe od jeziora Dojrafińskiego a więc na północ od Salonik bułgary uderzyli na greków i odebrali im kilka wojennych pozycji koło Kilinory, Nigrity i Lepturu.

W tamtych stronach bułgary odebrali serbom najdalej na południe wysuniętą ich pozycję w Gewgeli na prawym brzegu Wardaru.

W odpowiedzi na to grecy obsaczyli oddziały bułgarskie, znajdujące się w Salonikach i broń im odebrali.

Wedle informacji z Białogrodu zgromadzoną na Owczem polu armia bułgarska, którą dowodzi gen. Radko Dimitriew, liczy 75,000 ludzi. Ponieważ zaś rozpoczęła ona formalną wojnę, przeto w stolicy Serbii, gdzie obecnie „de facto” rządzi partya wojenna, dążąca do walki z Bułgarią za każdą cenę, zapanowała wielka radość.

Z Sofii, z łatwo zrozumiałych powodów przedstawiają sprawę rozpoczęcia kroków wojennych w zupełnie innym świetle, niż z Białogrodu, lub z Aten.

I tak, wedle informacji bułgarskich greki, nie bułgary, rozpoczęli strzelanie pod Pra-

wiszte oraz starali się przerwać linię kolejową między Seros a Dramą. W związku z tym punktem widzenia pozostaje oświadczenie poła bułgarskiego w Wiedniu, który w rozmowie ze współpracownikiem „N. Fr. Presse” podniósł, że ataki serbów i greków nastąpiły równocześnie, z czego się pokazuje, iż działają oni wedle z góry ułożonego planu.

Zaś sofijskiemu korespondentowi wymienionego dziennika oświadczone w ministerium wojny, iż atak serbów obliczony był właśnie na ten dzień, w którym Pasiecz miał przemawiać w skupczynie. Jest to zwycięstwo serbskiej ligi wojennej, która wydała polecenie do armii, znajdującej się koło Istibu zaatakowania armii bułgarskiej i przełamania centrum bułgarów.

W obecnej sytuacji Rumunia naprawdę odgrywa rolę jeźyczka u wagi. Od jej bowiem zachowania zależy, koniec końców, wynik walki tym razem rzeczywiście bratobójczej. Mając przeciw sobie tylko serbów i greków, Bułgaria mogłaby jeszcze rachować na zwycięstwo, o którym nie może być mowy, gdyby 300 tys. rumunów rzuciło się na nią równocześnie.

O tem jednak, co postanowiono ostatecznie w Bukareszcie, dotąd dokładnie nie mamy wiadomości. Rumunia zmobilizowała wprawdzie częściowo swą armię, lecz na wypadek, gdyby Bułgaria poczyniła jej daleko idące koncesye, to w ostatniej chwili może ona swój oręż zwrócić nie przeciw Bułgarii, lecz przeciw Serbii.

Pomimo że krew się już leje na polach nieszczęsnej Macedonii, nadzieja pokojowego załatwienia zatargu wśród państw bałkańskich jeszcze nie zupełnie zniknęła, boć przecież zawsze jeszcze znajduje się w odwodzie sąd rozjemczy rządu rosyjskiego, który chyba nie pozwoli na to, aby państwa bałkańskie toczyły walkę.

Odnosnie do tego pośrednictwa donoszą z Aten, że Grecya, Serbia i Czarnogóra wysłały do Petersburga nowy memoriał, w którym proponują, aby spory między państwami bałkańskimi zostały rozstrzygnięte przez sąd roz-

Wykorzystajmy wakacje dla odzyskania młodości i wysmukłości postaci. Oto nastała pora roku, która staje się udręką dla osób, dotkniętych otyłością. Wycieczki w góry, dłuższe spacerki na wsi stanowią prawdziwą mękę dla otyłych. Osobliwie zaś dokuczają im upały, który nie daje im spokoju i czyni ich chorymi w całym znaczeniu tego wyrazu. Trzeba więc sobie postanowić wykorzystać wakacje dla pozbycia się nadmiernej tuszy, dla odmłodzenia ustroju i odzyskania utraconej energii i radości życia, co da się łatwo osiągnąć przy pomocy Jodyryny D-ra Deschamp'a (*Jodhyrine du D-r Deschamp*), która powoduje rozpuszczenie się tłuszczu, nie wywołując najmniejszych zaburzeń. Jodyrynę D-ra Deschamp'a nabyć można w każdej aptece lub składzie aptecznym. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 1907

jemczy, w którymby imieniem trójporozumienia wystąpiła Rosya, imieniem trójprzymierza Niemcy, trzeciego członka tego sądu rozjemczego wyznaczyłby międzynarodowy trybunał rozjemczy w Hadze.

Jest to przecież kombinacja, na którą chyba Rosya się nie zgodzi.

Finanse państw bałkańskich.

Skonsolidowany dług państwowy Bułgarii wynosił dnia 1 września 1912 roku, a więc na miesiąc przed rozpoczęciem wojny 627,782,962 franków. Pożyczki były oprocentowane na 6 procent, pięć, cztery i trzy czwarte procentu. Długi bieżące wynosiły prawie 60 milionów franków. A zatem przed wojną cały dług Bułgarii wynosił 687,699,134 franków. Od chwili wypowiedzenia wojny te długi wzrosły o 393,000,000 franków. Prócz tego koszty wojenne, które także będzie trzeba zapłacić, wynoszą 400,000,000 franków. Razem tedy wojna kosztowała Bułgarię 800,000,000 franków, czyli przeszło o 100,000,000 franków więcej, aniżeli do tej pory wynosiły długi Bułgarii.

Długi zewnętrzne Serbii wynosiły 668,185,000 franków. Jest to duża suma, gdy podkreślić, że ludność Serbii liczy niespełna 3,000,000 głów. Na zapłacenie procentów i częściowe umorzenie tego długu Serbia płaci rocznie 36,000,000 franków, czyli 27% dochodów państwowych.

Grecya, jak wiadomo, zbankrutowała w roku 1893. Od czasu tego bankructwa państwowego oddano jej skarb gospodarki finansowej pod kontrolę komisji międzynarodowej. Dzięki tej kontroli finanse greckie znacznie się poprawiły. Drachma papierowa jest dzisiaj więcej warta aniżeli frank. Dług w złocie do końca 1912 roku zmniejszył się do sumy 674,110,000 franków. Długi w papierach zmniejszyły się do sumy 149,800,000 drachm. W grudniu 1912 roku na cele wojenne pożyczono 40,000,000 franków i 9,000,000 drachm. Koszta wojenne do połowy maja wynosiły 350,000,000 drachm. Dochody państwowe, które podlegają kontroli komisji finansowej, wynosiły w 1910 r. 58,510,000 drachm, w 1911 roku 61,760,000 drachm. Aż do dnia 17 września 1912 r., to jest do dnia mobilizacji wszystkie dochody ustawicznie wzrastały.

Długi Czarnogóra składają się z dwóch pożyczek, mianowicie z 6,000,000 koron po 5%, zaciągniętych w 1909 roku 3,500,000 koron po 5 procent, zaciągniętych w 1911 r. Jako rękojmią na opłacenie procentów i amortyzacji służą dochody państwowe, które w 1908 r. wynosiły nieco więcej, niż 1,000,000 koron rocznie.

Echa wizyty pasterskiej.

W № 289 „Nowej Gazety“ z dnia 26 z. m. ukazał się artykuł p. t. „Biskup włocławski a żydzi“—powtórzony między innymi także przez jedno z polskich pism łódzkich—z okazji wizyty pasterskiej w Wólborzu, w powiecie piotrkowskim.

Z powodu artykułu tego „Dziennik Kijowski“ oświadcza, iż upoważniony jest do sprostowania, że J. E. biskup Zdzitowiecki do nikogo nie wypowiedział zdań, cytowanych w tejże gazecie, jakoby miał się starać „z całą możebnością, izby szkodliwa agitacja ustała“, nie upominał też chrześcijan, „aby nie grzeszyli brzydkimi czynami przeciw żydom“. Opowiadanie to od początku do końca jest zmyślane albo przez „Nową Gazetę“, albo przez gazetę „Lodzer Tagblatt“ Nr. 134, której słowa „Nowa Gazeta“ cytuje, jak to sama powiada.

W powitaniu przez deputacje żydowskie w Wólborzu tyle jest prawdy, że J. E. pozdrowił w języku hebrajskim delegatów i następnie po polsku zachęcał do uczciwej pracy w kraju, który im niegdyś podwoje gościnne otworzył. Tej zatem przybranej ojczyzny przez miłość dla matki karmicielki, życzliwość i wdzięczność dla niej, nie powinni być pasierbami, ale synami.

Zebranie majstrów murarskich.

Po upływie więcej niż roku odbyło się wczoraj ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów murarskich w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych przy Nowym Rynku nr. 6.

O godz. 7-ej wieczorem otworzył zebranie starszy majster p. K. Jesse. Przewodnictwo objął radny magistratu p. Mirecki. Zapisano 24 uczniów. Na czeladników wypisano pp. Wacława Słowikowskiego Stanisława Kwietnia, Szczepana Fuksa, Franciszka Rzegota i Baltazara Olczyka.

Po przybyciu na zebranie architektów pp. Referowskiego i Wąsowicza wpisano do grona majstrów p. Michalskiego, jednemu kandydatowi wyznaczono egzamin, a jednego nie przyjęto do cechu 17 głosami przeciw 6.

Inżynier p. Referowski przedstawił projekt organizacji szkoły zawodowej dla uczniów murarskich i ciesielskich, a nawet dla młodych czeladników.

Projekt powyższy zebrani zatwierdzili i wybrali komisję, która ma się zająć organizacją szkoły.

Wybrano komisję, która ma opracować projekt ustawy ubezpieczeniowej robotników od nieszczęśliwych wypadków.

Niektórzy majstrowie podpisują 15 do 30 i więcej planów w magistracie, przyjmując na siebie odpowiedzialność za prawidłowe prowadzenie robót. Oczywiście takiej ilości robót oni nie są w stanie dopilnować.

Postanowiono zwrócić uwagę władz na tę nieprawidłowość. Wybrano komisję, która ma dokonać rewizji ksiąg kasowych i zdać sprawę ogółowi na najbliższym zebraniu.

Na kasyera wybrano p. Jana Reimolta, który będzie jednocześnie pełnił czynności sekretarza.

W końcu postanowiono wynająć lokal na kancelaryę cechu.

Zebranie zakończyło się o godz. 1 w nocy. (h)

Z FABRYK.

Po opuszczeniu przez robotników w ubiegły wtorek fabryki Towarzystwa akc. L. Gejera przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 282, poczęli opuszczać fabrykę grupami także inni pozostali w fabryce, a następnie robotnicy fabryki tegoż Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 303 i 305. Opuszczano fabrykę grupami po kilkudziesięciu robotników przez dwa dni, aż w końcu dnia wczorajszego z liczby ogólnej 4,500 robotników, pracujących we wszystkich oddziałach fabryk T-wa akc. L. Gejera, pozostało 300. Wobec tego zarząd fabryki uznając za niemożliwe, by fabryka przy liczbie 300 robotników mogła być czynna, wczoraj przed wieczorem wywiesił ogłoszenie następującej treści:

„Ponieważ robotnicy tkalni i wykończalni samowolnie porzucili w dniu dzisiejszym pracę, nie odrobiwszy 2-eh tygodni, zarząd fabryki niniejszem zawiadamia, że fabryki przy ul. Piotrkowskiej № 282, 303 i 305 zostały dzisiaj zamknięte na czas nieograniczony.

Wypłata zarobionych pieniędzy będzie się odbywać: za ubiegły tydzień dla przedzalni i wykończalni w czwartek, 3 lipca, dla tkalni w sobotę, 5 lipca.

Reszta zarobku dla przedzalni i wykończalni w czwartek, 10-go lipca, dla tkalni w sobotę, 12 lipca.

Paszporty są do odebrania w biurze administracji do 12 lipca“.

Nadmienić należy, że robotnicy mieli odrobić jeszcze tydzień z wypowiedzianych dwóch tygodni. (e)

Tkacze fabryki B-ci Biskowitz przy ul. Łąkowej Nr. 4, po dwutygodniowym wypowiedzeniu, opuścili pracę.

Fabryka zatrudniała 20 robotników. W fabryce Towarzystwa „Allart, Rousseau

13)

L. ROSNY.

20,000 lat temu.

Powieść.

(Dalszy ciąg — patrz № 149).

W tej dziwacznej istocie, po nadmiernie długich ramionach, po tegiej piersi poznał on człowieka leśnego. Ten obcym był ludom Europy a nawet wszystkim prawie narodom azjatyckim gdyż każdy okres usuwał go do krajów promiennych; lasy południowe, rzadkie i głębokie, już w sto tysięcy lat po wywędrowaniu tego rodu, przechowywały tu i owdzie pojedyncze jego rodziny.

Prąd sympatii przebiegł przez serce Vamireha. Wyprostowawszy się, wydał on powitalny okrzyk Pzanów. Człowiek leśny zatrzymał się z niepokojem; okrągłe jego oczy biegały w ukryciu gałęzi drzew. Vamireh — osunawszy gałęzie — nagle ukazał się cały.

— Hoal... Bądź szczęśliwy!

Człowiek leśny stanął; okryty szerszą puszystą, z rzadkim włosiem, wzrostu niższego niż Vamireh ale szerszy w ramionach, zdawał się posiadać siłą straszliwą. Vamireh dziwił się na widok jego dzikiej twarzy, olbrzymich szczęk brzojnych przed żółtą zrenicą, skóry czar-

nej i ziemistej; sympatia jego nie zmniejszyła się, czuł on rozkosz z oglądania istoty podobnej po tygodniowym osamotnieniu. Zaczął więc znowu, dopomagając sobie ruchami;

— Vamireh — przyjaciel!... przyjaciel!

Człowiek leśny mruknął, odsłaniając zęby wśród widocznej niepewności co do zamiarów tamtego. Koczownik, widząc nieużyteczność słów, uciekł się do ruchów; jedynym wszakże tego wynikiem było powiększenie nieufności nieznanego. Nie wzruszając się tem, Vamireh postąpił parę kroków naprzód, ale wtedy, zacisnąwszy olbrzymie pięści, ze zrenicami drżącymi, człowiek leśny uderzył się w piersi i pogroził Troglodycie. Ten oburzył się — Vamireh nie boi się ani lwa, ani mamuta, ani zasadzek człowieka.

Człowiek leśny mruknął znowu, nie zbliżając się jednak do Pzana, a wprost trzymając się tylko obronnie. Widząc to Vamireh umilkł; gniew jego uleciał, wzmogła się ciekawość. Jakiś czas obaj spoglądali na siebie. Pauza ta, jak się zdawało, natchnęła niejaka ufnością człowieka leśnego Rysy jego wygładziły się, na ocieżalem obliczu ukazał się spokój roślinożercy. On również, mniej zdając sobie z tego sprawę, odczuwał obecność istoty podobnej. Ale niejasne jakieś instykty, a może bezpośrednie wspomnienia, obawy atawistyczne, sprawiały, iż obecność ta nie była dlań przyjemną. Może uczuwał, że kiedyś, kiedyś — na łonie epoki trzeciorzędowej, on znajdował się na tym samym szczelbu drabiny, co i wielki Długogłowiec, stojący teraz przed

nim, że nędze wszelakie, nieprzyjazna siedziba, rodowi jego kazały dogorywać, tamtych zaś uczyniły zwycięzcami. Czy, może, w ciele jego wyrte były owe bóle, rozkosze, nostalgia, wygnania wiekiuste, przegrane boje — wszystko, co w krwi przechodzi z pokolenia na pokolenie, a czego niewyraźne przebudzenie się, jakieś marzenia przodków, powracające nagle do odziedziczonych tkanek ustroju, ważą tyle, co bezpośrednia, dokładna pamięć?

Stał tak na miejscu ponury, jakkolwiek mniej już nieufny, okiem swem bursztynowym badając Vamireha; Pzan, po wyczerpaniu wszystkich gestów, przekonany o niemożności porozumienia się, zawrócił do łódki w zamiarze puszczenia jej znowu na wodę. Dosięgnąwszy rzeki i obróciwszy się spostrzegł on, że człowiek leśny śledzi go ciekawie. Kiedy wreszcie Vamireh wsiadł do łódki, na popielatych, spłaszczonych ustach tamtego zarysowała się jak gdyby jakaś życzliwość, włochoate ramiona wykonały niewyraźny jakiś ruch przyjacielski, Vamireh odpowiedział natychmiast, śmiejąc się i przebacząc leśnemu jego nieufność. Długo, długo pomiędzy lianami i gałęziami nieruchomo tkwiła twarz uważnie, spoglądająca na łódkę, coraz bardziej odległą. Jakiś lęk paniczny, jakieś wrażenia, tak pogmatwane i dzikie jak nadbrzeżne zarośla, błąkały się po mózgu upadłego, po spóźnionej w rozwojowym biegu czaszce leśnego człowieka.

(d. c. n.)

& C-o" dwa tygodnie temu wymówiło pracę za dwa tygodnie 74 robotników i po odrobinie przestali pracować. Wczoraj zaś postawiło żądanie 372 robotników i natychmiast porzucili pracę, wobec czego administracja zamknęła fabrykę na czas nieograniczony. Pracowało robotników ogółem 1,839.

W fabryce F. W. Schweikerta, wobec porzucenia przed kilku dniami pracy przez 100 robotników z apretury i wczoraj przez robotników z przędzalni, postanowiono zamknąć fabrykę w sobotę na czas nieograniczony. Pracowało około 1,000 robotników.

W fabryce Gampe i Albrechta w dniu dzisiejszym wszyscy robotnicy porzucili pracę, nie czekając upływu dwutygodniowego terminu, wobec czego fabryka została zamknięta.

W fabryce bawełnianej S. Danziger'a i S-ki porzuciło pracę 171 robotników, nie czekając upływu dwutygodniowego terminu. Fabryka została zamknięta.

W fabryce trykotaży Braci Hüffer porzuciło pracę 160 robotników bez uprzedzenia, wobec czego fabryka została zamknięta. (e)

*

W fabryce Towarzystwa akc. I. K. Poznańskiego w dniu dzisiejszym stawili się wszyscy robotnicy, lecz do pracy nie przystępując, siedzieli w salach fabrycznych beczynnje. Kotły były pod parą, fabryka jednak nie była puszczona w ruch. Wobec tego zarząd fabryki odbywa narady, co ma nadal przedsięwziąć. (e)

*

W dalszym ciągu żądania podwyższenia płacy postawili robotnicy następujących fabryk: Karola Hoffrichtera przy ulicy Kątnej № 15—200 tkaczów, wypowiedziawszy termin dwutygodniowy; w fabryce S. Barcińskiego i S-ki wypowiedziało pracę na dwa tygodnie 282 robotników tkalni, 61 przędzalni, żądając 25% podwyżki. (e)

*

W fabryce szpulek i gilz Pfefera przy ulicy Milsza Nr. 60, wobec zamknięcia fabryk tkackich i przędzalniczych niema zupełnie obstalunków wobec czego fabryce tej grozi zamknięcie. (e)

*

W fabryce Towarzystwa akc. K. Scheiblera w dniu dzisiejszym reszta robotników otrzymała wypłatę i paszporty. (e)

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Miłostawa, Jutro Wielisława.

MUZEUŃ NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 19) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

WYSTAWA OBRAZÓW artysty M. Puffkego, ul. Widzewska 47,

KRONIKA,

—?—

(x) Zjazd kolejowy. Z polecenia ministerium komunikacji, w najbliższej przyszłości zwołany będzie zjazd dyrektorów wszystkich kolei skarbowych i prywatnych. Na zjeździe ma być omawiana sprawa ulepszenia systemu przewozu pasażerów i towarów oraz kursów dla pracowników kolejowych.

(x) Egzaminacje nauczycielek. Minister oświaty wydał przepisy traktujące o egzaminach uzupełniających na stanowisko nauczycielek średnich zakładów naukowych.

Do egzaminów dopuszczone są osoby płci żeńskiej, które zdały egzamin w komisjach egzaminacyjnych historyko-filologicznej i fizyko-matematycznej z całego kursu uniwersyteckiego i otrzymały dyplomy. Mogą też być dopuszczane do egzaminów osoby, nieposiadające dyplomów, ale składające zaświadczenia, że wysłuchały kursu nauk na wyższych kursach żeńskich lub w innym wyższym zakładzie naukowym.

(x) Eksploatacja telefonów. Według wykażu urzędowego dochód brutto z eksploatacji linii telefonicznej rządowej pomiędzy Warszawą i Łodzią w r. 1910 wynosił rb. 27,867, czystego zysku osiągnęło rb. 8,774.

(x) W sprawie loteryi klasycznej. Zarząd okręgowy rosyjskiego Czerwonego Krzyża zawiadomił okólnikiem członków swych, iż na zasadzie uchwały, jaka zapadła w grudniu roku ubiegłego, wszystkie bilety loteryjne, znajdujące się w posiadaniu Czerwonego Krzyża będą do następnej 201 loteryi klasycznej sprzedane masowo wyłącznie jednej osobie.

Sprzedż biletów pojedynczo poszczególnym członkom i ofiarodawcom w oddziałach wojsk, instytucjach cywilnych i t. p. zostaje zniesiona.

(x) Ustawa samorządowa a żydzi. Jeszcze losy ustawy samorządowej miejskiej nie są ustalone, a żydzi już — jak donosi „Gazeta Warszawska“ — radzą nad tem, w jaki sposób należy je wyzyskać.

Według informacji gaz. żydowskiej („Mom. 140“), w poniedziałek odbyło się zebranie asymilatorów, na którym omówiono sprawę 16 radnych żydów z Warszawy, postanawiając nie dopuścić nacyonalistów żydowskich, do czego dopomoże wysoki cenzus.

Jako radnych wymieniono przedewszystkiem; prof. S. Dicksteina, K. Natansona, A. Peretza i B. Lauera. Co do reszty postanowiono wejść w porozumienie z chasydami i żydowskim związkiem kupców, którego prezesem jest Hessel Farbstein, wyborca Jagiely.

(x) Zmiana nazwy. Bank Wawelberga w Warszawie — zmienił nazwę na „Bank Zachodni“.

(e) Superewizya ochotników. Wczoraj w południe komisya poborowa miejska odbyła posiedzenie z udziałem lekarzy na którym dokonała superewizyi siedmiu wstępujących do wojska w roku bieżącym ochotników, stosownie do nowych przepisów o powinności wojskowej. Według przepisów tych przyjęci przez komisję poborową ochotnicy zaliczeni są do kontyngensu rekrutów tegorocznych i zostają odesłani do naczelnika wojennego z formularzami osobistymi, skąd udadzą się do tych pułków, w których pragną służyć.

(e) Z niemieckiej komisji szkolnej. Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie niemieckiej komisji szkolnej, na którym zapadły następujące uchwały:

1) Szkołę dwuklasową niemiecką przy ul. Nawrot pod nr. 42, przenieść do lokalu przy ul. Widzewskiej.

2) W opróżnionym lokalu po szkole dwuklasowej przy ul. Nawrot pod nr. 42, otworzyć nową szkołę 1-klasową niemiecką nr. 23, z personelem złożonym z dwóch nauczycieli.

(e) Z komisji budowlanej. Onegdaj komisya budowlana miejska pod przewodnictwem pomocnika prezydenta p. Andrejewa dokonała oględzin 3-piętrowego domu Bolesława Wołkowskiego przy ulicy Targowej pod nr. 9 i 3-piętrowej oficyny Szmulowicza przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 80.

Obydwa te nowozbudowane domy zostały przez komisję przyjęte.

(e) Z magistratu. Wczoraj w magistracie łódzkim odbyły się wybory komitetu złożonego z 40 osób, mającego się zająć dokonaniem wyborów rabina, które naznaczone zostały na dzień 1 września r. b. Wybrany komitet otrzymał specjalnie opracowany przez magistrat regulamin zapobiegający wszelkim nadużyciom podczas wyborów.

(e) Z rynku zbożowego. Wczoraj na łódzkich rynkach zbożowych ceny podskoczyły w górę.

Płacono: pszenicę za korzec (240 funt.) — 7.20 — 7.30, żyto (230 funt.) — 5.00 — 5.15, jęczmień (200 funt.) — 5.00 — 5.20, owies (140 funtów) — 3.50 — 3.80, wykę (260 funt.) — 9.00 — 9.50, peluszkę — 8.50, groch (260 f.) 8.50 — 9.50, groch „Victoria“ — 10.00 — 11.00, łubiny (260 funt.) niebieski — 6.00 — 7.00, żółty — 7.00 — 8.00, biały — 6.00 — 6.50.

Pasza także podróżowała. Płacono 2 rb. — 2 rb. 20 kop. za centnar, za koniczynę 1 rb. 60 kop. — 1 rb. 80 kop. za centnar.

(e) Nowa fabryka. Na skutek prośby właścicieli obszernego placu przy ulicy Widzewskiej

pod nr. nr. 236 i 238 Silbersteina i Szapowała komisya budowlano-sanitarna pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Pieńkowskiego dokonała oględzin rzezonego placu, na którym właściciele zamierzają wybudować gmachy fabryczne na tkalnię i przędzalnię.

Komisya uznała plac ten za odpowiedni pod budowę fabryki z warunkiem, że na budowę jej właściciele placu uzyskają specjalne pozwolenie rządu gubernialnego piotrkowskiego.

(x) Okólnikiem handlowym, z dnia 1 lipca, zawiadamia p. M. Kurnatowski, właściciel hurtowego składu nafty, śledzi i towarów kolonialnych, że na mocy kontraktu, zawartego przed rejentem Sarosiękiem, wstąpił jako współnik, dla rozszerzenia tego składu, p. Bolesław Maks. Skład prowadzony będzie pod osobistym kierunkiem p. Kurnatowskiego i pod firmą „Kurnatowski i Maks“.

(e) Rekord okrężny T. W. C. w Łodzi. Towarzystwo warszawskich cyklistów w Łodzi urządziło w dniu 6 lipca r. b. rekord okrężny jazdy rozstawnej, którego zadaniem jest stwierdzenie szybkości jazdy rozstawnej i karności, oraz sprawności stowarzyszonych cyklistów w obrębie gub. piotrkowskiej.

W rekordzie tym wezmą udział Towarzystwa cyklistów z Łodzi, Ozorkowa, Rawy, Piotrkowa i Pabianic, a przestrzeń rekordu obejmuje: Łódź, Zgierz, Stryków, Głowno, Skierniewice, Piotrków, Wadlew i Pabianice.

Udział czynny w rekordzie bierze 46 jeźdźców. Koszty organizacji rekordu przyjmują na siebie Towarzystwa biorące udział w stosunku 2 rb. od każdego jeźdźcy.

(x) Ze związku piekarzy. Kwartałne zebranie członków związku piekarzy odbędzie się w niedzielę, 6 b., o g. 2 po poł., w sali Resursy rzemieślniczej, przy ul. Widzewskiej nr. 117.

Nadmienić należy, że w dniu 7 b. m., lokal Związku przeniesiony zostanie na ul. Widzewską nr. 106a.

(x) Ze stow. wstążkarzy. Zebranie członków stowarzyszenia zawodowego wstążkarzy odbędzie się w sobotę 5 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Zielonej nr. 32.

Ze względu na ważność spraw unieszczonej na porządku dziennym, zarząd prosi członków o jaknajliczniejsze przybycie.

(x) Ze zgromadzenia czeladzi siodlarsko-rymarskich. Ogólne zebranie członków zgromadzenia czeladzi siodlarsko-rymarskich odbędzie się w niedzielę 6 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Benedykta nr. 26.

(x) Konkurs samochodów. Jutro o godzinie 5 rano rozpocznie się w Warszawie konkursowa jazda na samochodach najwybitniejszych marek.

Konkurs ten obudził duże zainteresowanie w kołach sportowych.

(e) Skutki deszczu. Wskutek dwudniowego obfitego, a chwilami ulewnego deszczu, zalane zostały niżej położone ulice i wiele piwnic formalnie zatopionych.

Bruki drewniane na ulicy Piotrkowskiej przy ulicy Dzielnej, na ul. Dzielnej od Piotrkowskiej do Wschodniej, na ul. Mikołajewskiej przy Krótkiej i na Widzewskiej przy Dzielnej podmyte zostały wodą, wzdęły się, pękły i kostki popłynęły rynsztokiem, by następnie dostać się na opał biedakom. Miasto poniesie znów poważną stratę, która powiększy sumę rozchodu w rubryce wydatków nadzwyczajnych.

Tramwaje również poniosły stratę nie mogąc prawidłowo kursować, gdyż w miejscach, gdzie został bruk zniesiony, maszyniści musieli zachować wszelką ostrożność, by nie wykołować wagonów, a przytem wryte kołami w bruk wozy także często wstrzymywały komunikację.

(e) Powrót z letnisk. Z powodu zmian i deszczów letnicy z okolic Łodzi poczęli uciekać do miasta z powrotem.

Niedość, że w domach budowanych specjalnie na letnie mieszkania niema wcale pieców, lecz nadto dachy i sifity są budowane tak niedbale, że podczas deszczu woda leje się na posciel i meble. A że przytem wiatr przedostający się szparami gwizdże w pokojach, więc też zdarzają się liczne wypadki przeziębienia.

Do miasta wracają oczywiście ci, którzy mają tu swoje lokale, dla tych jednak, którzy zamieszkują takie dziurawe wille, zwinawszy na czas letni mieszkanie w Łodzi, pobyt jest nie do pozazdroszczenia.

(e) **Zażegnanie niebezpieczeństwa.** Na skutek otrzymanego przez wydział budowlany magistratu zawiadomienia, miejska komisja budowlana dokonała wczoraj oględzin domu murowanego parterowego z facyatą i zamieszkałym trolejem przy ul. Targowej pod nr. 95, należącego do Szmula Goldberga, gdzie stwierdziła, że wszystkie belki drewniane opuściły się skutkiem zgnicia końców i grożą oberwaniem, oraz, że klatka schodowa prowadząca do zamieszkałych izb na górze jest drewniana, co nie zgadza się z przepisami budowlanymi. Wobec tego komisja postanowiła dom ten w stanie w jakim się obecnie znajduje uznać za niezdatny do zamieszkania i zobowiązać właściciela domu, by w ciągu 3 miesięcy przeprowadził gruntowną reparację tego domu z zamianą zgniętych belek na nowe i urządzeniem nowej murowanej klatki schodowej.

(h) **Drobnny ogień.** Wczoraj o godz. 4 po poł., przy ul. Wólczńskiej nr. 234, zapalił się towar w fabryce Reicholda. Ogień ugasił robotnicy przed przybyciem straży ogniowej.

(p) **Zastrabnięcie aresztanta.** Dzisiejszej nocy w więzieniu przy ul. Targowej zasłabił na zapalenie ślepej kieszki Władysław Stróżciak, 14-letni aresztant. Lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

(o) **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Jan Stanisławski, 44-letni robotnik, pracując wczoraj przy maszynie w fabryce przy ul. Łąkowej nr. 11, dostał się nagle między tryby i prócz licznych obrażeń, doznał wstrząśnienia mózgu. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu nieszczęśliwemu doraźnej pomocy, przewiózł go w stanie groźnym do szpitala Czerwonego Krzyża.

(e) **Okradzenie stróża.** Do mieszkania stróża domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 60 Stanisława Szymańskiego zakradł się o godz. 4 po poł. złodziej i skradł całą jego gotowiznę w kwocie 11 rb. Zauważony, gdy wychodził, został schwytany i pieniądze mu odebrano. Sprawcą tej kradzieży okazał się Idel Icek Lisman.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Targowej nr. 56 wóz napisał na 6-letnią córkę robotnika, Stefanii Kazikowską i przyczynił jej ciężkie okaleczenia głowy i całego ciała. Pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(a) **W sprawie nauczania powszechnego.** Zebranie gminne w Łagiewnikach w sprawie wprowadzenia nauczania powszechnego, zwołane na niedzielę ubiegłą, a następnie na wczoraj, z powodu nieprzybycia na nie dostatecznej liczby mieszkańców gminy, zostało odłożone do przyszłej niedzieli. Nadmienić należy, że w Łagiewnikach, gdzie obecnie istnieje tylko jedna szkoła, w myśl projektu władz dla wprowadzenia nauczania powszechnego, winno być otwartych jeszcze 7 szkół.

(e) **Powszechne nauczanie w Pabianicach.** W ubiegły wtorek w Pabianicach odbyło się posiedzenie zaproszonych wybitniejszych obywateli miasta pod przewodnictwem inspektora szkół ludowych okręgu częstochowskiego p. Jachontowa w sprawie wprowadzenia nauczania, powszechnego przez otwarcie sieci nowych szkół.

P. Jachontow zapoznał obecnych z planem wprowadzenia powszechnego nauczania poczem zebrani przyjęli w zasadzie projekt otwarcia w ciągu 10 lat potrzebnej liczby nowych szkół początkowych miejskich, który został opracowany w szczegółach, dotyczących ilości potrzebnych szkół, kosztów utrzymania i t. d.

(g) **Z Pabianic.** W sobotę 5 b. m. przyjeżdża do Pabianic na jednodniową kadencję III wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego dla osądzenia kilku spraw kryminalnych.

(a) **Bzura wylała.** Jak było do przewidzenia, Bzura wczoraj około południa wystąpiła tu i owdzie z brzegów i zalała niżej położone łąki i ogrody. W Łagiewnikach woda zerwała groblę stawu, wskutek czego dużo ryb popłynęło z wodą w dół rzeki; pod wieczór, gdy woda nieco opadła, na łąkach pod wsią Krzywie, wylawiano kilkofuntowe karpie, pochodzące zapewne z powyższego stawu.

W Zgierzu na ulicach Długiej, Strykowskiej i Łódzkiej, woda zalała kilka posesyj, wdzierając się do środka budynków gospodarczych, a nawet do sklepów. Nadto strumienie wody wdarły się na posesję fabryczną M. Kleczewskiego przy ul. Strykowskiej i zalały korytarze fabryki wobec czego robotnicy przedostawali się do fabryki po kładkach.

Szkody, jakie powódź wyrządziła w ogrodach i w sianie na łąkach, są znaczne.

(a) **Pożar.** Onegdaj w nocy, w zabudowaniach Augusta Holpacza w Rudzie Pabianickiej, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który strawił komórki i szopę, ubezpieczone na 80 rb., oraz drugą nieubezpieczoną szopę, wartości 200 rubli i w części dom mieszkalny. Ogółem straty wynoszą około 500 rb.

S Z T U K A.

(x) **Koncerty orkiestry W. S. O. w parku Staszica.** Tłumnie i rojno będzie w pięknym parku Staszica w sobotę i niedzielę — w te dni bowiem niestrudzony w swej pracy artystycznej dyr. A. Sielski. urządza obok zwykłych koncertów orkiestry które zjednały sobie powszechne uznanie, dwie wielkie zabawy, stanowiące zupełną nowość dla Łodzi.

W sobotę i niedzielę o 4 p.p. zapowiedziane są zabawy dla młodzieży i dzieci pod kierunkiem P. Szczepańskiego, posiadającego niepospolity talent w tej dziedzinie, za co nawet uzyskał odznaczenia, gdyż program jego zabaw dla młodzieży i dzieci jest przedewszystkiem wysoce pedagogiczny.

P. Szczepański jest jednym z najznakomitszych transformistów obecnej doby i kreacjami transformistycznymi da się poznać łodzianom w sobotę i w niedzielę również o godz. 9 w., po koncercie orkiestry.

Entuzjastycznego przyjęcia doznawały te kreacje w Warszawie.

Pomimo wyszczególnionych atrakcyj — ceny wejścia do parku pozostają te same co zwykle.

(x) **Koncert benefisowy dyr. Furmańskiego,** jaki miał się odbyć dziś w Helenowie, został odłożony do 10 lipca.

Zakończenie lotu.

Słynny lotnik francuski, Brindejonec, wniósł się wczoraj w Hadze o godzinie 8 minut 55 rano i przybył o godzinie 11 do Compiègne, gdzie zatrzymał się dla odnowienia zapasów benzyny i odpoczynku.

Opuściwszy Compiègne o godzinie 3 minut 25 po południu, wylądował szczęśliwie na lotnisku Villa Coublay pod Paryżem o godzinie 4 minut 20 po południu, to znaczy w tem miejscu z którego wniósł się lecąc do Warszawy.

Przyjazzu lotnika oczekiwały tłumy publiczności które wśród nieustającej owacyi odprowadziły śmiałego lotnika do ratusza, gdzie Brindejonec przyjmował niezwykle uroczyste burmistrz miejscowy.

W przyjęciu uczestniczyli także przedstawiciel ministerstwa robót publicznych i zastępca prezesa ministrów.

Brindejonec wspaniałym lotem swoim dokonał niebywałej dotychczas okrojonej podróży napowietrznej z Paryża przez Berlin, Warszawę, Petersburg, Sztokholm, Kopenhage, Hamburg i Hagę z powrotem do Paryża.

Z CESARSTWA.

Grady wielkości gałęzi jajek zniszczyły w powiecie odeskim 3000 dziesiątyn zboża i poraniły wiele bydła.

W powiecie chersońskim zniszczyły około 1000 dziesiątyn zboża włościńskiego.

W tymże powiecie zjawił się żuczek, niszczący zboża.

Niezwykłe zderzenia. W Majorenhofie wieczorem lotnik Slusarenko, opuszczając się po wzlocie pomyślnym nad morzem, naleciał na damę, siedzącą przed kabiną.

Skutkiem tego zderzenia uszkodzony jest aparat i zraniona głowa damy.

TELEGRAMY.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Białogród, 3 lipca (wł.). Dyplomatyczne stosunki pomiędzy Serbią a Bułgarią zostały urzędowo zerwane.

Rząd serbski wydał w środę papiery uwierzytelniające postowi bułgarskiemu.

Wszyscy członkowie poselstwa wraz z postem opuścili natychmiast Białogród.

Rada ministrów odbyła dzisiaj naradę nad tekstem proklamacji wojennej.

Zwycięstwo serbów.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.). Po całodziennym bitwie, serbowie zdobyli najważniejszą pozycję bułgarską, Retki Buki, na południe od Egri Pałanki.

Isztib stoi w płomieniach. Podczas walk pod tem miastem miało zginąć 1,400 serbów, a 4000 bułgarów.

Armia serbska posuwa się naprzód na całej linii w Macedonii, atakując bez przerwy pozycje bułgarskie.

Dywizya szumadyjska, przy której znajduje się następca tronu, ks. Aleksander, kilkakrotnie szła na bagnety i zdobyła kilka dział bułgarskich.

Po odparciu bułgarów na całej linii przez armię serbską, wódz naczelny armii serbskiej, wojewoda Putnik, wydał rozkaz ścigania nieprzyjaciela, wobec czego należy spodziewać się starć dalszych.

Zdobycz serbów.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.). Według ostatnich danych serbowie wzięli do niewoli: 30 oficerów bułgarskich, 120 podoficerów i przeszło 1,000 żołnierzy, oraz zdobyli 10 dział szybkostrzelnych polowych z 12 skrzynkami z amunicją. Serbowie prowadzą dalej natarcie.

Serbia atakuje.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.). Rząd serbski wydał rozkaz, ażeby nie tylko pierwszy i trzeci, lecz także i drugi korpus rozpoczęły czynną akcję; korpusy te mają za zadanie ruszyć prosto na Sofię.

W pobliżu Sajsaru poszła armia serbska do ataku przeciw bułgarom i odparła ich do Dreche.

Wyższość artylerii serbskiej.

WIEN, 2 lipca (wł.) Do „Südslavische Correspondenz“ donoszą z Białogrodu, że podczas starć ostatnich artyleria serbska okazała znaczną wyższość nad artylerią bułgarską, wyrządzając piechocie bułgarskiej, która trzykrotnie szła do ataku na bagnety, straty okropne.

Sily walczące.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.) W ostatnich walkach brało udział po stronie bułgarskiej 100 batalionów i 200 dział, zaś po stronie serbskiej 60 batalionów i 80 dział.

Odnaczenie się polaka.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.). Podczas onegdajszego ataku na Isztib świetnio wywiązała się z zadania konnica serbska pod wodzą pułkownika Łatkiewicza, z pochodzenia polaka. Pułkownik Łatkiewicz, ciężko ranny, odznaczył się nadzwyczajnym męstwem.

Wzajemne straty.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.) Jak donoszą dzienniki tutejsze, dotychczas ubyło z szeregów 6,000 żołnierzy serbskich. Straty jednak bułgarów mają być trzy razy większe. Zapowiedziano przybycie tutaj dzisiaj pierwszego transportu rannych w liczbie 1,500 ludzi.

Czerwony krzyż.

BIAŁOGRÓD, 2 lipca (wł.) Białogrodzki Czerwony Krzyż zwrócił się do zagranicznych towarzystw Czerwonego Krzyża z prośbą o pomoc.

Odjazd rodziny ambasadora.

ATENY, 2 lipca (wł.) Wczoraj wyjechała rodzina posła bułgarskiego do Sofii.

Papiery spadają.

BUKARESZA, 2 lipca (wł.) Wskutek pogłosku o mobilizacji nastąpił znaczny spadek papierów wartościowych.

Neutralność Austrii.

WIEDEN, 2 lipca (wł.) Półrządownie donoszą, że Austro-Węgry, których zasadą główną w polityce bałkańskiej była zawsze niezależność państw bałkańskich, pozostawiają państwom tym zupełną swobodę rozstrzygnięcia sporów pomiędzy sobą tak, jak uważają to za stosowne, (—inaczej mówiąc—swobodę wyniszczania się wzajemnego Red. „Rozw.“)

Uniwersytet francuski.

JEROZOLIMA, 2 lipca (P.) Celem rozpowszechnienia kultury francuskiej w Palestynie, rząd francuski uchwalił założyć tu uniwersytet z wydziałami: lekarskim, farmaceutycznym i nauki handlowych.

Wybuch bomby.

LIZBONA, 2 lipca (P.) Na placu miejskim eksplodowała bomba; przechodzące w tej chwili dziecko rozerwane zostało na kawałki.

Pożar lasów.

LONDYN, 2 lipca (wł.) Od 3 dni palą się lasy. Miasta Pontaryo i Carlton zniszczone zostały przez pożar; innym miastom, znajdującym się w pobliżu płonących lasów, grozi ten sam los.

Morderstwo.

FRANKFURT n. D. 2 lipca (wł.) Dziś w noc 50-letni Gutman wymordował swoją rodzinę, składającą się z żony i 2 córek. Przyczyną zbrodni—nagły obłąd.

Z ostatniej chwili.

Postanowienie.

Białogród, 3 lipca (wł.) Wczoraj po południu odbyła się konferencja ministrów pod przewodnictwem samego króla. Uchwały trzymane są w najściślejszej tajemnicy, pomimo to wiadomym jest, że Serbia postanowiła wypowiedzieć oficjalnie Bułgarii wojnę.

Nowa porażka Bułgarów.

Saloniki, 3 lipca (wł.) O pół do 8 rano zaczęli grecy pochód na Kukusz. Około południa zmusili artylerię bułgarską do milczenia. Piechota grecka zajęła dolinę.

Nie powiodło się bułgarom wprowadzić armaty na wyżyny Kukuszu pod ogniem strzałówek greckich.

Grecy stojący, nieopodal Acheklisse gotują się zaatakować Kukusz.

Bitwa trwała cały dzień.

Grecya zwycięża.

Saloniki, 3 lipca (wł.) Na dolinie Mangasa stoczyli wczoraj bułgarzy i grecy bitwę. Bułgarzy zostali zmuszeni do odwrotu, wojska greckie dążą wciąż naprzód. Król Konstanci odjechał do armii.

Rozkaz do armii.

Sofia, 3 lipca (wł.) Po dłuższej konferencji Danewa z przywódcami opozycji, rząd bułgarski zawiadomił Rosję, że o ile grecy i serbowie nie zaprzestaną walk w Macedonii, to dziś nastąpi oficjalne wypowiedzenie wojny.

Armia bułgarska otrzymała rozkaz głównodowodzącego gen. Sawowa, aby pod żadnym warunkiem nie atakowała pierwszą, lecz tylko odpierała ataki serbów i greków.

Mobilizacja Rumunii.

Berlin, 3 lipca (wł.) „Voss. Ztg.“ donosi z Bukaresztu, że wczoraj wieczorem wydano rozkaz zmobilizowania armii rumuńskiej.

Prawdopodobnie Rumunia natychmiast rozpocznie kroki zaczepne wobec Bułgarii.

Demonstracje.

Bukareszt, 3 lipca (wł.) Odbyły się tu wielkie demonstracje na rzecz wojny. W demonstra-

cyach tych brało udział wielu deputowanych i wybitnych polityków. Wznoszono okrzyki „na pohybel“ Bułgarii. Przed poselstwem serbskiem tłum wznosił okrzyki przychylne Serbii. Manifestacje miały miejsce również przed zamkiem królewskim. Król przyjął na audyencji prezesa ministrów rumuńskich Majorescu i innych ministrów. Postanowiono zająć wobec wypadków bałkańskich stanowisko wyczekujące aż do czasu, kiedy nadejdą ścisłe i dokładne wiadomości o stanie rzeczy.

Wstrzeźliwość Bułgaria.

Sofia, 3 lipca (wł.) Ponieważ wczoraj o godz. 6 wieczorem upłynął termin, postawiony Serbii do zaprzestania walk, a jednak walki toczą się w dalszym ciągu, przeto uzyskała Bułgaria casus belli. Pomimo to rząd bułgarski oświadcza w dalszym ciągu, że wojny nie pragnie i jest skłonny do pokojowego załatwienia zatargu.

Różnobrzmiące wieści.

Sofia, 3 lipca (wł.) Dopiero teraz zabiera głos bułgarski sztab generalny w sprawie ostatnich walk. Donosi on, że przedwczoraj i wczoraj armia bułgarska dotarła do rzeki Wardar i zdobyła Tringulare. Lewe skrzydło serbskie bułgarzy odparli.

Zjazd dwóch panujących.

Kilonia, 3 lipca (wł.) Wczoraj o godzinie 10-ej wieczorem przybył tu król włoski z małżonką. Na spotkanie pośpieszył cesarz w asyście kilku książąt. Dziś odbędzie się dłuższa konferencja pomiędzy panującymi obydwóch krajów, poczem wieczorem król włoski uda się w dalszą podróż.

Narada wojenna.

Konstantynopol, 3 lipca (wł.) Wczoraj odbyła się nadzwyczajna rada ministrów. Obradowano nad stanowiskiem Turcyi wobec nowych zawikłań na Bałkanach. Postanowiono zająć stanowisko wyczekujące, a jednocześnie trzymać armię pod bronią, na stopie wojennej.

Przygotowania Turcyi.

Konstantynopol, 3 lipca (wł.) Wiadomości o zajściach na Bałkanach wywołały tutaj wielkie poruszenie. Partya wojenna podniosła głowę i rozpoczęła energiczną agitację na rzecz wojny.

Podobno rząd turecki wydał rozkazy do armii z Azji Mniejszej, w których powołuje rezerwistów pod broń. Miasto przybrało taki sam wygląd, jaki miało przed wojną turecką. Daje się zauważyć wzmoczony ruch wojsk, po ulicach przeciągają ustawicznie oddziały armii.

Odroczenie Skupczyny.

Białogród, 3 lipca (wł.) Skupczyna została odroczone na czas nieograniczony.

Essad basza.

Wiedeń, 3 lipca (wł.) Z Valony donoszą, że Essad basza zaproponował swoje usługi rządowi albańskiemu. Zamianowano go ministrem spraw wewnętrznych.

Strajk.

Pratorya, 3 lipca (wł.) Na teren strajkowy wysłano 500 żołnierzy.

Przerwanie obrad.

Paryż, 3 lipca (wł.) Obradująca tutaj komisja, mająca za zadanie wyznaczenie pasa trzykilometrowego Sylstryi, przerwała nagle pracę, zapewniając jednak, że fakt ten nie pozostaje w żadnym związku z zawikłaniami na Bałkanach.

Partraktacje o odszkodowanie.

Paryż, 3 lipca (wł.) Międzynarodowa konferencja finansowa obradowała na wczorajszym

posiedzeniu nad odszkodowaniem wojennym na rzecz państw bałkańskich.

Państwa bałkańskie jako minimum odszkodowania określiły 1896 milionów franków. Delegat turecki, Dżawid bej zaprotestował przeciwko temu żądaniu i oświadczył, że wszystkie wydatki, poniesione przez sprzymierzeńców, pokryją terytorya, zdobyte na Turcyi.

W sprawie Tangeru.

Paryż, 3 lipca (wł.) Półrządowo donoszą, że pomiędzy Anglią, Francją i Hiszpanią stanął układ, podpisany już przez wszystkie te państwa w sprawie Tangeru.

Nowy uniwersytet.

Budapeszt, 3 lipca (wł.) Pressburg otrzymał nowy uniwersytet. Jest to trzecia tego rodzaju uczelnia na Węgrzech. Uniwersytet urządzony jest na wielką skalę, na wzór pierwszorzędnych uczelni angielskich.

Na ćwiczeniach niemieckich.

Moguncya, 3 lipca (wł.) Podczas ćwiczeń wojskowych rezbiegały się konie, zaprężone do kilku wozów. 10 żołnierzy dostało się pod wozy. 4 z nich jest ciężko rannych.

Śmierć lotnika.

Paryż, 3 lipca (wł.) W Deternais spadł ze znacznej wysokości lotnik Boucherdir i odniósł ciężkie poranienia.

Towarzysz jego, kapitan Rey poniósł śmierć na miejscu.

Upały w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 3 lipca (wł.) Upały, panujące tu od dłuższego czasu, nie zmniejszają się podługając liczne ofiary w ludziach.

W ostatnich dniach zmarło skutkiem gorąca 80 niemowląt.

ROZNE WIESCI.

Morderczyni kanibalska. Na podstawie potępiającego werdyktu sędziów przysięgłych, skazał trybunał sądowy w Kottbus (Prusy) wdowę Köckeriszową na karę śmierci za zamordowanie swojego kochanka robotnika Karola Fröhlicha. Zbrodniarka zamordowała Fröhlicha podczas snu, poćwiartowała zwłoki i spaliła je. Serce—jak sama zeznała — upiekła i spożyła. Na pytanie przewodniczącego rozprawy, odpowiedziała że serce smakowało jej bardzo. Na pytanie, dlaczego nie spożyła wnętrzości, odparła, że nie uczyniła tak, ponieważ we wnętrzościach jest dusza.

GIELDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 3/VII 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.	Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40,575	—	—	B-ku D. War.	—	—
4% Renta	95,60	92,80	92,85	B-ku H. War.	—	—
5% Poz. z 1905	—	—	—	—	—	21,9
5% Poz. z 1906	—	—	—	—	—	—
Premj. I emis. II	459	440	—	Akc. Lilpopy	—	128,50
Szlachetkie	815	805	—	—	—	—
4 1/2% Lis. Ziem.	87,90	89,90	87,80	—	—	139,50
5% Lis. Warsz.	90,80	90,30	89,70	—	—	—
4% Lodz. VII.	85,15	84,15	—	—	—	—
4 1/2% Lodz. V	—	—	—	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	—	—	—	—
				—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprężony do 0° st.	Temperatura w 5° C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (w sekundach)	U w a g i
3/VII 1 popoł.	784,5	12,7	96	Pn 2-4	Z dnia 2/VII
3/VII 9 wiecz.	786,5	13,9	97	Pn 1	Temperatura max. +13,8°C.
3/VII 7 rano	787,5	11,5	96	Pn W 1	min. 11,7
					Opad: 41,0 mm

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maślowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop. dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci syna naszego
S. p. ZENONA KONOPKI
 ucznia szkoły rzemiosł, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa w Łodzi dnia 5 lipca, o godz. 10 rano, na które zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego
Rodzice. 2260

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wylewy. Rzeka Sola wylała pod Oświęcimm. Przedmieścia stoją pod wodą. Wiele wsi jest zagrożonych. Woda na rzece podniosła się o 3 1/2 metra ponad stan normalny.

ZELWOWA. Zjazd studentów ukraińskich. Rozpoczęły się wczoraj obrady wszechukraińskiego zjazdu studentów z udziałem delegatów ukraińskich, oraz przedstawicieli studentów czeskich i chorwackich.

Burzliwymi owacyami powitano prof. Hruszewskiego i publicystę polskiego Kulczyckiego.

Zjazd otrzymał od różnych towarzystw depesze gratulacyjne, a między innymi od ukraińców, zamieszkałych w Petersburgu, Dorpacie i Charkowie.

OFIARY.

Dla nieszczęśliwego Józefa Dychta.

Z fabryki Juliusza Heinzla—farbiarnia i wykończalnia.
 K. Baumgart 3 rb., A. Gerber 1 rb., A. Steinbring 1 rb. 50 kop., M. Jakubowski 1 rb. 50 kop., L. Makowski 1 rb. 50 kop., J. Rajski 50 kop., W. Warchol 50 kop., F. Muller 50 kop., S. Marko 50 kop., P. Baryła 50 kop., J. Zwirzdin 50 kop., A. Konczarek 50 k., F. Warchol 30 kop., W. Trawczyński 25 kop., Cz. Rybowski 25 kop., A. Trelewicz 25 kop., M. Klimkiewicz 20 kop., A. Tomczak 20 kop.

Na Pogotowie ratunkowe.

M. K. 1 rb.

60 DRZEWEK LAUROWYCH DO SPRZEDANIA III DEKORACYA BALKONÓW III
L. KOŁACZKOWSKI, PIOTRKOWSKA 83, Tel. 543. ZAKŁAD OGRODNICZY. 1858

Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dnia 15-go września 1912 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i lupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczone rejentalnie, dające rękojmię skuteczności wynalazku, posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

Maryja Świątkowska

Łódź, Średnia № 55, m. 8.

1952

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.
 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: W czasie letnich miesięcy tylko od 4-ej do 8-ej po południu, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1123

Mebłe używane i nowe najtaniej sprzedaje
MAGAZYN MEBLI
Wład. Romiszowskiego,
Łódź, Piotrkowska 117
 (L-sze piętro front).
 Posiada w dużym wyborze różno meble pojedynczo i całe urządzenia tak nowe jak używane. Urządzenia do kuchni. Meble gładko patentowane po cenach fabrycznych. Okazyjnie do sprzedania prawie nowy polski grzejnik za wrzuceniem 1 kop., lampy naftowe pokojowe. Zamienia stare na nowe, wymienia, kupuje, odnawia, przywraca wszelkie obstalunki. Wprowadza wszelkie stolaryckie i tapicerskiej roboty. 2269

DROBNE OGŁOSZENIA.

A! Meble salonowe, stołowego sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustro, szafkę kawalerską, obrazy, lampy, palmy, maszynę, sprzedam za bezcen zaraz wyjeżdżając Pańska nr. 54—1. 5853—10—8
A! Meble w trzech dniach muszą wyprzedzić zabezpieczony 4 pokój wyjeżdżając Piotrkowska 192 m. 5. 5895—2—2
A! Meble sprzedam z kilku pokoiów bardzo tanio z powodu wyjazdu z domu chrześcijańskiego Zawadzka 40 m. 17.
A! Różne meble z kilku pokoiów wyprzedzają ul. Długa 35 m. 5858—2c—2
A aparat fotograficzny 13 X 18 sprzedam lub zamienię na rower, kupuję również książki szkolne używane księgarnia Ciot Przejazd 14. 5933—2s—1
Bufetowa potrzebna do sklepu rzeźniczego Drewnowska 59. 5932—3—1
Budkę sprzedam tanio z powodu zajęcia Rozwadowska 22 5917—3—1
Chłopcy porządnych rodziców którzy chcą mieć nauczycieł się ślusarstwa mogą się zgłosić u Risz. Buhle ul. Długa nr. 162. 5905—3*—1
Do sprzedania dom murywany dwupiętrowy z ogrodem dwoma parterowymi w ładnej miejscowości Ruda-Pabianicka. Wiadomość Kosiński Ruda dom własny drugi przystanek. 5931-2-1
Dwoch chłopców poszukuje posady za pomocników kelnera lub innej pracy na przychodnie. Wiadomość Przejazd 48 u stróża.
Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za 50 rb. może być na raty obejrzyć można w szkole tańców Południowa 15.
Gospodyni na wieś poszukuje „Samoty“ Oferty w adm. 5919-2-1
Korepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661—6—1

Lokal odpowiedni na skład lub piwiarnię z elektrycznością, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Zachodnia 21. 5744-3wc-3
Maszynę do szycia Singera sprzedam tanio Widzewska nr. 139 m. 14. 5954—1
Mebłe sprzedaje z dwóch pokojów tanio. Kredens, stół, krzeselka, otomana, tremo, łóżka z materacami, szafy, kasetka, nocne stoliki, bielizniarki, wszystko solidna robota Konstanyńska nr. 33 m. 14. 5484—12wc—5
Małżeństwu bezdzietnemu lub kobiecie kuchnia i kilku rublowe wynagrodzenie miesięczne za usługę u doktora. Oferty „Rozwój“ dla doktora.
Potrzebny lokaj do zakładu fryzjerskiego Piotrkowska 47
Potrzebny stolarz na roboty politurowane Wólczńska nr. 63. 5927—1
Piwarnia do sprzedania przy fabryce z urządzeniem rzeźnicznym ul. Przejazd 35. 5925-5-1
Potrzebni agenci biuro księgi adresowej wymagana kaucja Pusta 11—10. 5921—1
Potrzebny ślusarz na wodociągowe roboty Widzewska 75.
Pokoje umeblowane wraz z całym urzędzeniem w pięknej willi w ogrodzie z osobnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość Podleśna nr. 11. 5938-3*-1
Potrzebna zdolna prasowaczka Piotrkowska 132. 5935—1
Panienska poszukuje skromnie umeblowanego pokoju przy rodzinie. Oferty dla A. B. 5916-2-1
Potrzebni stangret długoletnie świadectwa żona (posługaczka) chłopiec przyzwoity 15 lat (kantorek) Nowa 5 (róg Przejazd)
Potrzebni zdolni ślusarze na budowlane gięte roboty ul. Wólczńska nr. 210. 5912-5-1
Potrzebni są zdolni agenci-inkasenci do kompanii Singer ul. Zgierska nr. 9. 5902—2—1
Potrzebna służąca w średnim wieku może być kobieta z dziewczynką od 10—13 lat zapisać w sklepie Tramwajowa 15 parter. 5910—2s—1
Pokój duży jasny zaraz jest do wynajęcia (może być i z kuchnią) na ul. Przejazd № 16. Stróż wskaże.
Przybiłkowały się dwa młode psy od polowania ul. Rokicińska nr. 119—6. 5853-3-3
Piwarnia w dobrym punkcie do sprzedania z powodu choroby ul. Nowo-Cegielniana 34.
Potrzebna prasowaczka na stół Pańska 14. 5876—2—2
Potrzebna pracza do pralni ul. Andrzeja nr. 38. 5874-2-2
Pokój do wynajęcia dla kobiety inteligentnej, od 14 lipca na parterze z wygodami (wejście wspólne), przy ul. Nawrot, blisko Piotrkowskiej. Wiadomość: ul. Przejazd 16, w pracowni Janiszewskiej.

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna nr. 40 m. 1.
Potrzebna jest kobieta w średnim wieku umiejąca gotować. Wiadomość Targowa 37 m. 52.
Piwarnia do sprzedania zaraz ul. Fabryczna nr. 18 róg Żelaznej. 5891—2—2
Słuszarze (brygadysty) na lepsze budowlane i gięte roboty mogą się zgłosić u Ryszarda Buhle Długa 162. 5905—3*—1
Są do wynajęcia pokoje umeblowane bardzo tanio Piotrkowska 225—10. 5913—4*—1
Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedam nadzwyczaj tanio, byle zaraz. Lipowa 87. 5724—2c—2
Sklep spożywczy przy kościele w Łagiewnikach wraz z dzierzawą całego domu, budynków gospodarczych rozległego ogrodu i placów wydzierżawianych pod stragany, zaraz do odstąpienia na dogodnych warunkach powód śmierć męża Łagiewniki Wawrzyniakowa. 5735—3pc—3
Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania Targowa nr. 39. 5875—3cs—2
Sprzedam całą posiadłość: Młyn 2-walcowy z turbiną na Prośnie, dający rocznej dzierżawy 1,350 rb., z zabudowaniami 80 morgami ziemi, w tem 27 morgów dwukośnej łąki i kordonem, dającym rocznej dzierżawy 670 rb., za 36,000 rubli albo tylko młyn z zabudowaniami i 45 morgów ziemi bez kordonu za 25,000 rubli. Gub. kaliska, poczta Wieruszew, Cieszczyń, Kamiński. Kolej Podzamcze (Wilhelmsbruck). Wiadomość u p. Czerniacka, Łódź, Szkołna nr. 1.
Sklep kolonialny, istniejący lat 40, do sprzedania z powodu wyjazdu za granicę. Wólczńska 141. 5725—3wc—3
Sklep kolonialno-dystrybucyjny przy fabryce sprzedam z powodu wyjazdu Zakątna nr. 36. 5864—3*—2
Sprzedam warsztat ślusarski Włodzimierska nr. 4 wiadomość na miejscu (Koziny)
Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania Radwańska 9. 5898—3cs—2
Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz Zagajnikowa 15. 5837—3—2
Sprzedam 7 morgów z zabudowaniem murywanym, cztery wiorsty od Rzgowa. Informacje Nowe-Chojny, ul. Pryncypalna nr. 24 Stanisław Kwiatkowski. 5929—2—1
Studnie, pompa i cembrowina, 24 łokcie sprzedam zaraz. Pabianice, Warszawska 73 Hiller 5918—2—1
Sklep do sprzedania ul. Nowaka nr. 19. 5915—1
Tokarz-ślusarz na robotę na tokarni i śrubstaku dobrze wprawiony może się zgłosić u Risz. Buhle, Długa 162. 5904-3*-1

Tapicer potrzebny Piotrkowska 134. 5924—1
Uczeń zdolny, posiadający polski, niemiecki, rosyjski potrzebny do biura badawczego. Oferty sub „Chętny“ Rozwój. 5906—2s—1
Zakład fryzjerski do sprzedania Piotrkowska 285. 5908-5-1
Zaginął pies buldog żółty wabi się Bekas, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Bałuty Zawadzka nr. 5 do sklepu. 5901
Zeszloroczny maturzysta gimnazjum polskiego poszukuje kondycji na wyjazd lub w miejscu. Oferty Rozwój „R. K.“ 5654—2c—2
Z powodu zmiany w rodzinie sprzedam duży zakład ślusarski w dobrym punkcie Oferty Rozwój 1000. 5846—3*—2
Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio różne meble ze stołowego pokoju Andrzeja 54 m. 8. 5796—3wc—3
Zagubione dokumenty.
Alfons Berndt zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Leonharda W. G. 5926—1
Edmond Janowski zagubił paszport, wyd. z Brzezin gub. Piotrkowskiej. 5836—3—3
Julian Owczarek zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Akc. Two. Widz. Munif. 5922-3-1
Jan Meljon zagubił paszport, wyd. z gm. Obryste powiatu Pułtuskiego g. Warsz. 5830-3-5
Kubiak Wawrzyniec zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Cygielberga. 5881—3—2
Marcin Tomański zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Heintzla i Kunitzera w Widzewie. 5907—1
Skradzono paszport, wyd. z gm. Ślucień pow. Gostyńskiego gub. Warszawskiej na imię Józefa Konarskiego. 5847—3—3
Zaginął paszport, Magdalenie Z. Kacze gm. Piekary powiat Łurecki gub. Kaliskiej. 5856-3-3
Zaginął paszport, wyd. z mag. Z. m. Łodzi na imię Antoniego Hausmana. 5878—3—2
Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Sztylar i Bielszowski na imię Hudy Bechtel. 5836—3—2
Zaginął paszport, wyd. z mag. Z. m. Zgierza na imię Wilhelma Janscha. 5909—3—1
Zaginął paszport, na imię Miłcha Rybalki wyd. z gub. Czernańskiej gminy Nieżyn. 5923—3—1
Zaginął paszport, na imię Nikodema Grabowskiego gm. Saniki p. Gostyńskiego. 5937-3-1
Zaginęła karta od paszportu, wyd. fabr. Scheiblera na imię Feliksa Olejniczaka. 5936-3-1
Zaginął paszport, wyd. z gminy Szadek pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej na imię Józefa Piotrowskiej. 5911—3—1

D. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
 Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
 PIOTRKOWSKA № 115.
 Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—3 wiecz., kobiety od 4—5. 1551—r.
Dr. SONNENBERG
Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.
 Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7 p.
Dr. P. LUKASIEWICZ
Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pojd
Dr. LITMANOWICZ
Krótką 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
 Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3911
Dr. S. SZNITKIND
Średnia 2. 1117
 Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska weneryczne
 Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w. damy od 4 i pół do 6-6
Przejazd A2 8.
 (starczy) **Telaf. 17-14**
Dr. FRANCISZEK
KOZIOLKIEWICZ
 mieszka obecnie Przejazd № 3 front, l-e piętro.
 Przyjmuje od 9 1/2—12 i od 6—3 w.
Dr. A. Groszlik
 Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syphilis. Od 8 1/2—11 1/2 r. i od 5—2.
 Niedziele i święta 9-12 r. 305
Przyjmuję nadrabianie
pończoch
ulica Nawrot Nr. 8
 dawniej Mikołajewska 59. 896

NOEON



Dziś i jutro
po raz
ostatni

ALBERT BASSERMAN

w najwybitniejszym dramacie D-ra Pawła Lindau w 6-iu częściach.

Nad program:

Nad program:

LUDZIE i MASKI

sensacyjny dramat w 4-ch częściach.

1975

Casino

Dziś i jutro po raz ostatni 2 amerykańskie dramaty:

Bohaterskie milczenie

w 3-ch częściach.

Potęga milczenia

w 2-ch częściach.

Nad program:

Nad program:

LUDZIE i MASKI

sensacyjny dramat w 4-ch częściach.

Portret darmo

z jakiegobądź fotografii otrzyma każdy

podczas wyprzedaży

przy zakupie za 30.—



Wyprzedaż

posezonowa!

Nadzwyczaj tanio.

Bluzki z kretonu **teraz —.75**

Bluzki z batystu dawniej 1.75 **„ 1.25**

Bluzki z batystu strojne dawniej 3.75 **„ 1.90**

Bajecznie tanio

Palta jedwabne teraz 18.—

dawniej 26.—, 32.—.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1970

U W A G A.

Od 1 lipca r. b. do wynajęcia przy ulicy Juliusza № 37 róg Przejazdu 3 lokale po 3 pokoje z kuchnią, wygodką, balkonem, posadzką i gazowym oświetleniem. Dom bardzo spokojny i czysty. Cena lokali: I piętro rbl. 350.—, parter i III piętro 325.—. Wiadomość u administratora Juliusza 22, m. 18, II piętro; od 1 do 2 i pół po poł. wieczorem o 7-ej. 2288

Dr.

Józef Kołaczkowski

prowadzi renomowany pensjonat jedyny w SZCZAWNICY cały rok otwarty.

Osobny park własny 25 mórg, zdala od kolowej komunikacji bez kurzu, słoneczny, ze ścieżkami terenowymi. Cztery duże wille o 100 pokojach postępowo urządzone. Woda słodka źródłana z wodociągiem, klozety we wszystkich willach. Wspaniałe kwiaty i ozdobne krzewy, cieniasty lasek **świerkowy**, platformy, leżalnie, altana, tenis i t. p. Leczenie klimatyczno-zdrojowe, kąpiele hydropatyczne, **słoneczne** i t. p. Stała opieka lekarska. Kuchnia wykwinna i zdrowa. Telefon międzymiastowy № 3. Prospekt ilustrowany bezpłatnie na żądanie. 1256

Kancelarya „Gniazda”

przez lipiec i sierpień otwarta będzie

we wtorki i czwartki

od godz. 5 do 7-ej po poł. 2284

Do sprzedania

kuc z bryczką, dwa powozy, duża szafa za szkłem oraz różne ubiory dla koni. Piotrkowska № 141, remiza krakowska. 2292

NAUCZYCIEL

udziela lekcyl niemieckiego języka i przysposabia uczni do szkół średnich. Ul. Szkolna № 5 m. 32, od 3 — 7 wiecz. 2294

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa

Piotrkowska 145, tel. 24-10. Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia). Przyjmuje od 6-ej do 8-ej. 1714

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich. Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje do 11 rano i od 4-6 popoł. W niedziele od 10-13. 1487

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe. Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „600-914” Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. med. Szwarczwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żółdka, kłuszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 6-7½ po południu. 18

Potrzebni młodzi, inteligentni i zdolni akwizytorzy na pensję i prowizję. Wymagalna kaucja. Szczegółowe oferty: T-wo J. Block — K. Brun i Syn, ulica Dzielna 36. 1905

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH Spacerowa 40 przy Andrzejka. 9-12½, r. i 5-7½ w. 1483

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120, Telefon 32-33. Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6½, p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82. choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

LEKARZ-DENTYSTA

PIOTR WŁODARSKI

Piotrkowska № 113 m. 13. Przyjmuje od 9-1 i od 5-7½. 1968

DENTYSTA

H. GRANAS

POWRÓCIŁ

ul. Piotrkowska № 124 róg Na wrot. Telefon 29-14. 2150

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROÓB KOBIECYCH

ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 335

Dr. med. Z. GOLL

Choroby skórne i weneryczne ul. Wikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9-13 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-60.

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoczopłciowe

Konstantynowska 12. Przy syphilisie (zastosowanie prepar. „606” i „914”, od 5-1 i 6-8, dla Pań 5-8 w Niedziele 9-3, Osobna poczekalnia.

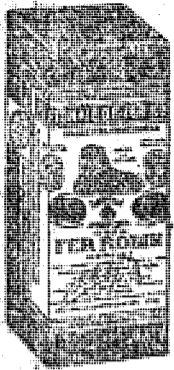
Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8½-10½, rano i od 4-7½, w. W niedziele od 9-12 ano. Zielona 19. 3474.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wenerycznymi (spec. żółdka i kłuszek). Codziennie od 8-11 rano i od 6 do 6 po poł. Telefon 25-10. 250

PEPTONATE de FER ROBIN



Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY Stosowany w szpitalach paryskich Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rosnąca u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeładowaniu umysłowemu i t. p. Przyjemny w smaku, zarzuwa się w nulej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.

Wstrzegać się bezwartościowych naśladow. Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.
Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarwasser od 10 — 11 i od 4¹/₂ — 5¹/₂ po południu codziennie.
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE dr. L. Frybułski, niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1¹/₂ — 2¹/₂, sobota, poniedziałek, środa od 8 — 9 wieczorem.
ChOROBY CHIRURGICZNE dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.
ChOROBY KOBIECE dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.
ChOROBY OCZU dr. E. Donchin od 9 — 10 rano codziennie, czwartek od 6—10 rano. Niedziela, piątek sobota od 1—2 po poł.
ChOROBY NOSA, USZU I gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
ChOROBY DZIECI, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.
Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.
Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Dla p. p. Ogrodników.

Do wydzierżawienia 7 morg (5 morgi młodego ogrodu owocowego) ze wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi zaraz lub od jesieni przy Rudzie Pabianickiej w „Gospodarzu”. Wiadomość w lecznicy Łaskiego, Górny Rynek № 3. 2184

Nowo utworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK**, Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 415

Odnaczona Złotym Medalem na Wystawie w Rostowie Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorny po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapisz uczenie w każdym czasie. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostyminy do krajania i pasowania. Cały kurs kroju wieczorny tylko 10 rubli. 2298
Łódź, ul. Piotrkowska 115. Filia: Bałuty, ul. Zgierska 54.

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabr. w dniu 24 czerwca / 7 lipca 1913 roku o godz. 10-ej rano na zasadzie artykułu 84-ej ogólnej ustawy ros. dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji gruski suszone przybyłe za frachtem st. Częstochowa W. W. 353695, wysyłający Z. Kokotek dla Noraca Berlin, zaliczenie 9 rub.

Wrazie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź.-Fabr. w dniu 25 czerwca / 8 lipca 1913 roku o godz. 10 rano. 1989

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Komisya Likwidacyjna

OGOLNE ZEBRANIE,

Bałuckiej Kasy sagPoowej wzywa członków rzeczoney kasy, aby przybyli na dnia 6 lipca 1913 r., o godz. 6 po poł. do lokalu III oddziału straży ogniowej przy ulicy Mikołajewskiej № 54, w celu wysłuchania sprawozdania komisji z przebiegu i rezultatu sprawy sądowej, wytoczonej przeciw członkom zarządu.

Gdy na zebranie w powyższym terminie nie przybędzie dostateczna liczba członków, powtórne ogólne zebranie odbędzie się w tym samym lokalu dnia 13 lipca o godz. 6-ej po południu i uchwały tego powtórnego zebrania będą prawomocne bez względu na to, ilu członków przybędzie na nie. 2292

ZGUBIONO 2264

1 weksel na 300 rb. i 1 weksel na 200 rb. in blanco, wystawione przez Jakóba i Alwinę Krauze, na rzecz Oskara Kirchoff, ostrzega się przed nabyciem takowych, gdyż są bezwartościowe.

Bardzo tania wyprzedaż

męzkich kapeluszy i czapek słomkowych, filcowy, sztywn. i miękkieg E. AJFER, Piotrkowska 9 od 1-go do 15-go b. m. 50% taniej. 2274

Mieszkanie

trypokojowe, dwa wejścia służbowy, kąpielowy, elektryczność, posadzki, wogóle wszystkie wygody do wynajęcia od 1/14 lipca. Zawadzka 9. 2280

POLECA

Hafty kalistkie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostyminy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Muslein de lain. Ceny fabrycznej. Wielki wybór. Andrzeja 44. m. 2. 1265

Energiczny młodzieniec pracownik jednej z poważnych firm łódzkich, poszukuje robót piśmiennych do domu, ewentualnie przyjmie wieczorowe zajęcie. Zna języki polski, niemiecki i rosyjski. Łaskawe oferty sub. „Pilny” w „Rozwoju”. 2214

BILARD

w zupełnie dobrym stanie, jest tania do sprzedania. Spacerowa № 21. Stowarzyszenie Techników. 2248

OKAZYJNIE

do sprzedania: szafa do rzeczy, bielizniarka, łóżko, para pluszowych kołder, lampa wisząca, zegar, lustro, landszafty, krzesła, wyzmaczka, kredens kuchenny, maszyny do pisania ze stolkami, Zielona 11, lewa oficyna, II-e piętro, mieszk. № 7. 2272

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów niemocy płciowej. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 6-4-ej.

Potrzebna

zaraz dziewczyna lub kobieta uczciwa, samotna do służby, przez czas letni na wieś. Wiadomość: Przejazd 8 w „Rozwoju”.

Dr. Jelnicki

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRY I DRÓG MOCZOWYCH ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9 — 12 i 5 — 8, panie 4—5. 1802

ZŁOTY ZEGAREK i 140 przedmiotów.

Tylko za 4 rb. 85 kop. Zamiast złotego zegarka, który kosztuje 300 rb. polecamy zegarek „Chronometr”, który fasonem i wykwiatem nie ustępuje złotemu, gdyż największy specjalista z trudem rozróżni go od prawdziwie złotego. Korpus jego zupełnie płaski z prawdziwego francuskiego złota. Zegarek „Chronometr” wyróżnia się regularnym chodem na 16 kam., nakręca się raz na 40 godzin z gwarancją na 8 lat, do każdego zegarka dołącza się 140 przedm. 2) lancuszek nowego złota dwurz. 3) nowomodny brelok 4) zamkowy woreczek dla zabezpieczenia zegarka od zepsucia, 5) efektywny pierścionek „Double” z parysk. kam. 6) 9) kieszonk. tualet.-nieszser z 4-a ciekaw. przedmiotami, 10) zabezpieczenie zegarka od zlodziei, 11) paryska panorama „Plastograf”, 12—20) 12 bardzo ciekawych widoków do tegoż, 24) skórzana kieszonkowa wieczna benzynowa zapalniczka, 25—37) 13 zapasowych krzesieni, 38) kieszonkowy nikielowy przybór do pisania, 39) kieszonkowe składane nożycki ze stali angielskiej, 40—180) domowa drukarnia zawierająca około 100 liter rus., cyfry do samodruku, 140) kompletny przybór dla drukarza ze sposobem użycia. Wszystko tylko za 4 rb. 85 kop., przesyłka 55 kop. (do Syberii 85 kop.). Wynyła się za zaliczeniem i bez zadatku. Adres: T-wo „Wperiod”; Warszawa Pańska 89 Oddział 8. 1971

Piotrkowski Sąd Okręgowy

wyrokiem z dnia 7/20 czerwca 1913 roku orzekł: 1) Ogłosić łódzkiego kupca Ludwika vel Dawida Lejba Glička za będącego w stanie upadłości, odnosząc epokę otwarcia tejże do dnia 18 października 1912 roku; 2) Sędzią komisarzem mianować członka sądu W. M. Śmierczyńskiego, a kuratorem adwokata przysięgłego Jarostawa Pełkę; 3) Upadłego Ludwika Glička, osadzić w areszcie dla dłużników; 4) Opieczetować fabrykę upadłego w Łodzi, przy ulicy św. Karola, oraz majątek jego, gdzie tylko się ukaże; 5) Niniejszy wyrok opublikować i opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Zgodne z oryginałem:
Kurator upadłości adw. przysięgły **Jarostaw Pełka.**

Sędzia komisarz

masy upadłości Ludwika Glička z mocy artykułu 476 Kod. Handl wzywa wierzycieli tejże masy, aby w dniu 25 czerwca (8 lipca) 1913 roku, o godz. 11-ej rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelaryi III wydziału cywilnego piotrkowskiego sądu okręgowego, celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Zgodne z oryginałem:
Kurator upadłości adw. przysięgły **Jarostaw Pełka.**

Sąd Okręgowy Piotrkowski

wyrokiem z dnia 14/27 czerwca 1913 roku postanowił ogłosić upadłość kupca łódzkiego Ferdynanda Millera, licząc początek upadłości od dnia 14/27 czerwca 1913 roku; upadłego oddać pod nadzór policyi; majątek upadłego Millera w jego mieszkaniu i kawiarni „Wenecja” w Łodzi przy ul. Przejazd № 2, oraz wszędzie, gdziekolwiekby się znajdował, opieczetować; mianować sędzią-komisarzem upadłości członka Sądu J. F. Cholewickiego, kuratorem zaś pom. adwokata przysięgłego Włodzimierza Zakrzewskiego.

Łódź, dnia 5 lipca 1913 r.
Za zgodność świadczy kurator masy **Włodzimierz Zakrzewski p. adw. przys.** Łódź, Średnia 21.

Sędzia komisarz masy upadłości łódzkiego kupca Ferdynanda Millera z mocy art. 477 — 479 kodeksu handl. wzywa wierzycieli tejże masy, aby stawili się dnia 24-go czerwca (7 lipca) 1913 roku o godz. 12-ej w południe w kancelaryi II wydziału cywilnego piotrkowskiego sądu okręgowego z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, celem przedstawienia potrójnego spisu kandydatów na syndyków tymczasowych.

Łódź, dnia 5 lipca 1913 roku.
Za zgodność świadczy kurator masy **Włodzimierz Zakrzewski p. adwokat przys.**

MIESZKANIE

składające się z sześciu pokoi z gazem i wygodami zaraz do wynajęcia lub od 1-go października. Miłsza 22. I-sze piętro. 2276